



Warszawa, 02-04-2026 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

IV.512.91.2026.BB

Pan

Waldemar Żurek

Minister Sprawiedliwości

Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Pragnę zwrócić uwagę na problem, który ujawnił się na tle stosowania art. 969 kodeksu postępowania cywilnego; przepis ten reguluje skutki niespełnienia przez nabywcę licytacyjnego nieruchomości warunków licytacyjnych co do zapłaty ceny. Otóż zgodnie z art. 969 § 1 kpc, jeśli nabywca nie wykonał w terminie warunków licytacyjnych co do zapłaty ceny, traci rękojmię, a skutki przybicia wygasają. Uiszczoną część ceny zwraca się. Następstwa te sąd stwierdza postanowieniem, na które przysługuje zażalenie. Od nabywcy nieskładającego rękojmi (czyli od nabywcy, o którym mowa w art. 964 kpc – korzystającego ze zwolnienia od rękojmi z uwagi na przysługujące mu prawo ujawnione w opisie i oszacowaniu), który nie wykonał warunków licytacyjnych, ściąga się rękojmię w trybie egzekucji należności sądowych. Z kolei art. 969 § 3 kpc reguluje losy rękojmi, która ulega przepadkowi: pokrywa się z niej

koszty egzekucji związane ze sprzedażą, a reszta wchodzi w skład sumy uzyskanej w egzekucji albo jeżeli egzekucja została umorzona, jest przelewana na dochód Skarbu Państwa.

Przewidziana w art. 969 § 1 kpc utrata rękojmi następuje z mocy prawa, a postanowienie sądu stwierdzające jej utratę ma charakter deklaratoryjny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2009 r., sygn. III CZP 88/09, publ. OSNC 2010/7-8, poz. 100; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 maja 2008 r., P 59/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 64). Rezultatem postanowienia o wygaśnięciu skutków przybicia i utracie rękojmi jest nie tylko utrata rękojmi, ale także brak możliwości uczestniczenia w kolejnym przetargu dotyczącym nieruchomości, z której prowadzona jest egzekucja (art. 976 § 1 kpc).

Problem, który pragnę zasygnalizować Panu Ministrowi, dotyczy sytuacji, gdy niespełnienie przez nabywcę warunków licytacyjnych wynikało z przyczyn od niego niezależnych, i po stronie nabywcy trudno doszukać się winy chociażby w postaci niedbalstwa.

W historycznym już orzecznictwie Sąd Najwyższy prezentował stanowisko, że przepadek rękojmi stanowi rodzaj kary: „Art. 692 kpc (kodeksu z 1930 r. – według późniejszej numeracji był to art. 702 § 1 kpc: Dz. U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394, ze zmian. – dodanie własne) postanawia, że jeżeli nabywca w terminie nie wykona warunków licytacyjnych, co do zapłaty ceny nabycia, traci rękojmię. Również przepis art. 693 § 1 kpc mówi o rękojmi utraconej przez nabywcę. (...) Cel przepisu, zmierzający do zapobieżenia udziału w postępowaniu licytacyjnym osób niedostatecznie do tego przygotowanych majątkowo, a tym samym do zapobieżenia ewentualnym powtórny licytacjom i możliwym dążeniom do uniemożliwienia prawidłowego toku przeprowadzenia licytacji, uprawnia do wniosku, że przewidziana utrata rękojmi stanowi rodzaj kary” (orzeczenie SN z dnia 14 września 1936 r., sygn. C.III. 1893/36, publ. OSN 1937, nr 3, poz. 111). Sąd Najwyższy podkreślił także, że dla oceny tego „karnego” charakteru utraty rękojmi nie ma znaczenia okoliczność, w jaki sposób

ustawodawca uregulował użycie utraconej przez nabywcę rękojmi (w tym czasie rękojmia przeznaczana była na pokrycie kosztów postępowania, uprzywilejowanych należności pracowników, podatki i inne daniny publiczne; resztę doliczało się do sumy uzyskanej z egzekucji, czyli przypadała ona pozostałym wierzycielom).

Uznanie utraty rękojmi za rodzaj kary ma określone konsekwencje: nie powinna ona być stosowana w sytuacji, gdy niespełnienie warunków licytacyjnych nie było zawinione przez licytanta. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 grudnia 1933 r. (sygn. I C 1900/33, publ. OSN 1934, nr 7, poz. 454) na tle regulującego przepadek wadium art. 246 ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie w brzmieniu nadanym przez Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 września 1922 r. (M. P. z 1920 r. poz. 174 z późn. zm.) „uznanie licytacji za niedoszlą do skutku, pociągające za sobą dla nabywcy utratę wadium, nie jest usprawiedliwione w przypadkach, gdy nabywca uiszcza w terminie przepisany całkowitą prawie cenę, niedopłacenie zaś reszty nastąpiło nie w celu odstąpienia od kupna lub przewleczenia postępowania, lecz wskutek omyłki, która została sprostowana, lub innej niespodziewanej przyczyny” (w orzeczeniu tym odwołano się także do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w latach 20. XX w.).

Stanowisko to zostało podtrzymane na tle obecnie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego: w postanowieniu z dnia 22 września 1966 r. (sygn. III CR 199/66, publ. LEX nr 6041) Sąd Najwyższy wskazał, że utrata rękojmi przewidziana w art. 969 § 1 kpc, względnie ściągnięcie rękojmi przewidziane w art. 969 § 2 kpc, ma charakter ustawowej kary za niespełnienie warunków licytacyjnych. Dlatego nie w każdym wypadku niewykonania warunków licytacyjnych przez nabywcę następuje utrata rękojmi lub prawo do jej ściągnięcia. Jeżeli niewykonanie warunków jest następstwem okoliczności, za które nabywca nie ponosi odpowiedzialności, nałożenie kary byłoby sprzeczne z założeniami przepisu art. 969 kpc.

Od stanowiska tego Sąd Najwyższy odszedł w powołanej na wstępie uchwale z dnia 20 listopada 2009 r. (sygn. III CZP 88/09): wskazano w niej, że przepadek rękojmi

jest instytucją odmienną od kar majątkowych przewidzianych w postępowaniu egzekucyjnym (grzywnien i kar pieniężnych). Wynika to, zdaniem Sądu Najwyższego, z analizy całokształtu przepisów regulujących sposób uiszczenia ceny: istnieje możliwość potrącenia przez nabywcę własnej wierzytelności względem dłużnika (art. 968 § 1 kpc), a nawet innego wierzyciela (art. 968 § 2 kpc), Z kolei w art. 1037 kpc przewidziano możliwość późniejszego naprawienia błędów co do zaliczenia wierzytelności przez wezwanie nabywcy do uzupełnienia ceny w ciągu tygodnia – zawiera on zatem pewne złagodzenia rygoryzmu realizacji obowiązku zapłaty ceny. Zestawienie unormowanych sytuacji uprawnia do stwierdzenia, że obowiązek terminowej zapłaty wylicytowanej ceny został ujęty w kodeksie postępowania cywilnego w sposób pozwalający w normalnych warunkach terminowo wywiązać się z niego rzetelnemu, realnie oceniającemu swoje możliwości majątkowe nabywcy. Przewidziane zostały także rozwiązania porządkujące wypadki rozliczeń (potrącenia) ceny na podstawie założeń hipotetycznych, dopiero później podlegających weryfikacji (art. 1037 kpc).

Zdaniem Sądu Najwyższego utrata rękojmi, połączona z wygaśnięciem skutków przybicia, jako sankcja za niewykonanie w terminie obowiązku zapłaty ceny przez nabywcę, niezależna od przyczyny, która do uchybienia doprowadziła, nie jest w tej konstrukcji nadmiernie rygorystyczna. Zasady słuszności, które sprzeciwiają się poniesieniu przez nabywcę negatywnych konsekwencji niezawinionego przez niego uchybienia obowiązkowi zapłaty ceny, w dostateczny sposób są realizowane przez prawo do wystąpienia o przywrócenie terminu. Skutkiem przywrócenia terminu jest możliwość uiszczenia ceny z jego zachowaniem, co zapobiega wszystkim konsekwencjom wynikającym z art. 969 § 1 kpc, a zatem nie tylko utracie rękojmi, ale także wygaśnięciu skutków przybicia. Nie dochodzi zatem do zerwania więzi pomiędzy obydwojma ustanowionymi w art. 969 § 1 kpc skutkami niewywiązania się z warunków licytacyjnych przez nabywcę. Nie tylko więc wykładnia językowa, mająca podstawowe znaczenie przy rekonstruowaniu normy zawartej w przepisie, przemawia za przyjęciem dosłownego rozumienia art. 969 § 1 kpc; do takich samych wniosków

proceeds the assessment of the purpose, for which the introduction of the provided in this provision sanction.

In the result of the cognition of the court deciding on the loss of the bid and the annulment of the effects of the bid, the assessment of the timely performance by the bidder of the conditions of the auction, does not include the assessment of the reasons for the failure to perform the bid on the ground of fault.

The Supreme Court emphasized also, that it does not share the opinion adopted in the resolution of the day 22 September 1966 r. (sygn. III CR 199/66), that the loss of the bid has the character of the statutory penalty for the failure to perform the conditions of the auction, and therefore the penalty cannot be imposed, if the failure to perform the conditions is the result of the circumstances, for which the bidder is not liable – the opinion is therefore contrary to the provisions of art. 969 kpc.

The opinion expressed in the resolution of the day 20 November 2009 r. (sygn. III CZP 88/09), is continued in the jurisprudence of the general courts (see known Administrative Law: resolution of the Regional Court in Gliwice of the day 27 October 2015 r., sygn. III Cz 819/15, publ. LEX nr 1940349; resolution of the Regional Court in Częstochowa of the day 8 June 2017 r., sygn. VI Cz 630/17, publ. LEX nr 2305975; resolution of the Regional Court in Łódź of the day 5 March 2019 r., sygn. III Cz 2340/18, niepubl.). The resolution is also referred to in the jurisprudence of the administrative courts applying art. 111 b of the Act of the day 17 June 1966 r. on the procedure of the execution in the administration (Dz. U. z 2026 r. poz. 268), which regulates the loss of the bid in the execution of the administrative (see. judgment of the WSA in Olsztyn of the day 9 August 2023 r., sygn. I SA/OI 223/23, publ. LEX nr 3603892; judgment of the WSA in Lublin of the day 18 October 2023 r., sygn. I SA/Lu 294/23, publ. LEX nr 3624571, upheld by the judgment of the NSA of the day 27 August 2024 r., sygn. III FSK 245/24, publ. LEX nr 3776699).

It is worth to note in this place, that the opinion expressed in the resolution of the Supreme Court (sygn. III CZP 88/09) is different not only from the opinion

zajmowanego przez ten Sąd w latach 30. i 60. XX w., ale także od poglądu Trybunału Konstytucyjnego, zaprezentowanego w wyroku z dnia 27 maja 2008 r. (sygn. P 59/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 64). Wprawdzie wyrok ten dotyczył regulacji przewidzianej przez art. 969 § 3 kpc, jednak w sprawie tej Trybunał przeanalizował charakter prawny zarówno rękojmi w postępowaniu egzekucyjnym, jak i jej przepadku, a rozważania te zdeterminowały treść rozstrzygnięcia Trybunału. Zadający pytanie prawne Sąd wyraził wątpliwość, czy pozostaje w zgodzie m. in. z art. 2, art. 45 i art. 64 Konstytucji RP zaliczenie utraconej rękojmi (po potrąceniu kosztów nieudanej sprzedaży) pochodzącej z majątku nierzetelnego nabywcy licytacyjnego do dochodów Skarbu Państwa (taką regulację zawierał art. 969 § 3 kpc w ówczesnym brzmieniu). Wykorzystanie utraconej przez licytanta rękojmi na zaspokojenie wierzycieli minimalizowałoby długi i przyczyniałoby się do polepszenia sytuacji majątkowej wierzycieli, którzy krócej czekali na zaspokojenie.

Trybunał odwołał się do utrwalonego w orzecznictwie, a także w doktrynie stanowiska, że utrata rękojmi jest karą (sankcją za niespełnienia warunków licytacyjnych). Dotyka ona nierzetelnego licytacyjnego nabywcę nieruchomości, w stosunku do której musi być prowadzona dalsza egzekucja, aby zaspokoić wierzycieli. Rękojmia, poza funkcją dyscyplinującą licytantów, nie ma żadnego związku z powstaniem wierzytelności oraz majątkiem zarówno dłużnika jak i wierzycieli, na rzecz których dokonuje się egzekucji. Kwota rękojmi pochodzi z majątku licytanta, a więc osoby trzeciej. Jej przepadek powoduje powstanie określonej korzyści majątkowej po stronie Skarbu Państwa, jednak osiągnięta jest ona kosztem nierzetelnego nabywcy, a nie wierzycieli.

Trybunał wskazał także, że ukształtowanie dalszych losów ulegającej przepadkowi rękojmi pozostaje w gestii ustawodawcy: wprawdzie obowiązujące wówczas brzmienie art. 969 § 3 kpc wprowadzało regulację mniej sprzyjającą wierzycielom niż kodeks z 1930 r., ale mieściło się ono w granicach swobody ustawodawcy i nie naruszało art. 2 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Należy zauważyć, że ustawodawca skorzystał później z przysługującej mu swobody i ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) zmienił treść art. 969 § 3 kpc: obecnie z ulegającej przepadkowi rękojmi pokrywa się koszty egzekucji związane ze sprzedażą, a reszta wchodzi w skład sumy uzyskanej z egzekucji, a tylko gdy egzekucja została umorzona, zostaje przelana na dochód Skarbu Państwa. Jednak, przywołując ponownie pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w orzeczeniu z dnia 14 września 1936 r. (sygn. C.III. 1893/36), dla uznania, że przepadek rękojmi stanowi karę, nie ma znaczenia, w jaki sposób ustawodawca uregulował użycie rękojmi ulegającej przepadkowi.

Jednocześnie jednak ów sankcyjny charakter przepadku rękojmi powoduje, że celowa wydaje się pewna subiektywizacja odpowiedzialności – trudno znaleźć aksjologiczne uzasadnienie dla wymierzenia kary licytantowi, który nie dopełnił warunków licytacyjnych z przyczyn, które leżą poza jego kontrolą. Jeśli licytant nie zawinił temu, że nie było możliwe uiszczenie pełnej ceny nabycia w ustawowym, dwutygodniowym terminie – bądź nawet przedłużonym przez sąd, na podstawie art. 967 kpc, maksymalnie miesięcznym – to przewidziana przez ustawę sankcja okazuje się nadmiernie dotkliwa.

Warto także wskazać na pewną tendencję w kształtowaniu zasad odpowiedzialności za naruszenie obowiązków prawnych, dostrzegalną także w innych gałęziach prawa: przez lata zarówno w doktrynie prawa administracyjnego, jak i w orzecznictwie przyjmowano, iż odpowiedzialność administracyjna ma charakter obiektywny i jest niezależna od winy podmiotu naruszającego prawo, a podstawą odpowiedzialności jest sam fakt naruszenia normy. Jednak zasady te uległy istotnej modyfikacji po wejściu w życie ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 935). Wprowadziła ona do kodeksu Dział IV a: „Administracyjne kary pieniężne”; obecna regulacja kodeksu wielokrotnie nakazuje uwzględnienie elementów

subiektywnych podczas wymierzania administracyjnych kar pieniężnych (por. J. Żurek, Wina jako przesłanka wymierzenia administracyjnych kar pieniężnych, „Roczniki Administracji i Prawa” 2020/3, D. Gregorczyk, Administracyjne kary pieniężne w nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego, w: A. Gronkiewicz, E. Zólkowska (red.), "Nowe instytucje procesowe w postępowaniu administracyjnym w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego z dnia 7 kwietnia 2017 roku", Katowice 2017). Jest to pewna kontynuacja podejścia, które Trybunał Konstytucyjny prezentował już w wyroku z dnia 1 marca 1994 r. (sygn. U 7/93): „Podmiot, który nie dopełnia obowiązku administracyjnego, musi więc mieć możliwość obrony i wykazywania, że niedopełnienie obowiązku jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego jest mechaniczne i rygorystyczne uregulowanie sytuacji prawnej zobowiązanego”.

Wracając na grunt kodeksu postępowania cywilnego: subiektywizacja odpowiedzialności za niedopełnienie warunków licytacyjnych zasadniczo nie spowoduje negatywnych skutków dla postępowania egzekucyjnego: po pierwsze, przepadek rękojmi wciąż następowałby w sytuacji, gdy licytant ponosi odpowiedzialność za niespełnienie warunków licytacyjnych, a nieuiszczenie ceny nabycia nieruchomości nastąpiło z powodów, nad którymi miał kontrolę. Jeśli natomiast kontroli tej nie ma, ewentualna sankcja i tak nie wpłynie na postępowanie licytanta. Po drugie, wprawdzie po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego wprowadzonej ustawą z dnia 16 września 2011 r., kwota rękojmi, która ulega przypadkowi, przeznaczana jest obecnie, w pewnej części, na sumę uzyskaną z egzekucji. Jednak kwota ta – jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w wyroku w sprawie o sygn. P 59/07 – z natury rzeczy (wymiar rękojmi pomniejszony o koszty bezskutecznej licytacji) stanowi mniej niż 10% sumy oszacowania przedmiotu licytacji. To powoduje, że udział utraconej rękojmi w "przyroście masy licytowanej" jest, jeśli nie symboliczny, to niewielki – nie wpłynie zatem znacząco na zaspokojenie wierzycieli.

Warto zauważyć, że możliwość przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej, którą w uchwale o sygn. III CZP 88/09 Sąd Najwyższy przywołał jako instytucję łagodzącą rygoryzm art. 969 kpc, często bywa instrumentem pozornym. Nawet uznając za niesłuszny pogląd, wyrażony w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego, iż uiszczenie ceny nabycia poprzez wpłatę do depozytu sądowego nie jest czynnością procesową w rozumieniu art. 168 kpc (postanowienie z dnia 8 sierpnia 2000 r., sygn. III CKN 226/00, publ. LEX nr 1223616), to „wniosek o przywrócenie terminu do wykonania warunków licytacyjnych będzie skuteczny, jeżeli okoliczności uwalniające nabywcę od utraty rękojmi nie pozbawiły go możliwości zapłaty reszty ceny. Nadto taki wniosek nie będzie skuteczny po wyłonieniu nowego nabywcy na ponowionej licytacji (...) i udzielenia na rzecz nowego nabywcy przybicia (A. Adamczuk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478-1217*, red. M. Manowska, LEX/el. 2022, art. 969, teza 1).

Co do zasady zatem wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia kwoty brakującej do ceny nabycia może wchodzić w grę tylko wtedy, gdy ustała przyczyna uchybienia terminu, i licytant dysponuje odpowiednią kwotą. Tymczasem realia z jednej strony obrotu gospodarczego, z drugiej strony – postępowania egzekucyjnego powodują, że okoliczności niezawinione przez licytanta trwale pozbawiają go możliwości zapłaty całości ceny. W założeniu postępowanie egzekucyjne powinno przebiegać szybko i sprawnie, a okres pomiędzy zakończeniem licytacji i wydaniem postanowienia o przybiciu, następnie jego uprawomocnieniem, a wezwaniem nabywcy licytacyjnego do uiszczenia pełnej ceny nabycia, nie powinien być nadmiernie długi. Ustawodawca stara się zapewnić szybkość czynności procesowych poprzez liczne terminy instrukcyjne, przewidziane np. przez art. 986 kpc (natychmiastowe rozstrzygnięcie skargi na czynności komornika w trakcie licytacji) czy art. 988 § 1 kpc (tygodniowy termin do wydania postanowienia o przybiciu od zakończenia przetargu). Jednak okres ten może zostać przedłużony chociażby z uwagi na konieczność rozpoznania skarg i zażaleń dłużnika, złożonych w postępowaniu egzekucyjnym,

których wcześniej nie rozpoznano (art. 988 § 2 kpc – sytuacja taka wstrzymuje wydanie postanowienia o przybiciu), czy też z uwagi na korzystanie przez uprawnionych ze środka zaskarżenia od samego postanowienia w przedmiocie przybicia (art. 997 kpc, przy czym zażalenie takie może wnieść również licytant ostatecznie wygrywający przetarg od postanowienia odmawiającego przybicia – art. 991 kpc). W sytuacji, gdy dłużnik oraz inni zainteresowani wykorzystują wszystkie środki prawne dla ubezskutecznienia sprzedaży licytacyjnej, postępowanie może ulec znacznemu przedłużeniu. Przy przyjęciu – na tle art. 969 kpc – zasady pełnej obiektywizacji odpowiedzialności licytanta wygrywającego przetarg, jego sytuacji nie zmienia nawet to, że w sprawie zachodzą okoliczności przewidziane przez ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2023 r. poz. 1725) – aczkolwiek następnie może on dochodzić odszkodowania za przewlekłość postępowania na podstawie art. 15 i 16 powołanej ustawy.

W sprawach egzekucyjnych, które analizuje Rzecznik Praw Obywatelskich, od momentu zakończenia przetargu do czasu wezwania nabywcy licytacyjnego do uiszczenia pełnej ceny nabycia mija zawsze co najmniej kilka miesięcy, a w niektórych wypadkach prawie dwa lata. O ile przystępując do licytacji jej uczestnik miał gotowość i realną możliwość uiszczenia ceny nabycia, o tyle po upływie tak znacznego czasu sytuacja ta mogła się zmienić. Przykładowo, mogły ulec pogorszeniu jego warunki majątkowe czy możliwości zarobkowe na skutek pogorszenia stanu zdrowia, bądź wygasła promesa kredytu, który miał być przeznaczony na zakup nieruchomości. Okoliczności te czynią bezprzedmiotowym nie tylko wniosek o przywrócenie terminu, ale także możliwość zapobieżenia skutkom wygaśnięcia przybicia, tak akcentowaną w uchwale w sprawie o sygn. III CZP 88/09. Nie można wykluczyć zaistnienia także innych trudnych do przewidzenia sytuacji (np. wypadek losowy powodujący uszczerbek na

zdrowiu), które mogą zaistnieć nawet wówczas, gdy postępowaniu egzekucyjnemu nie można zarzucić przewlekłości.

Jednocześnie wydaje się, że w orzecznictwie sądów powszechnych dominuje pogląd o obiektywnym charakterze odpowiedzialności licytanta wygrywającego przetarg – nawet jeśli nieuiszczenie ceny nabycia nieruchomości wynika z okoliczności, które pozostają poza jego kontrolą. Z jednej strony nie może budzić zdziwienia to, że sądy za bardziej aktualne, adekwatne do współczesnej rzeczywistości prawnej i społecznej uznają stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 20 listopada 2009 r. (sygn. III CZP 88/09) niż poglądy wyrażone w judykatach sprzed 60 lat, bądź nawet z czasów przedwojennych. Z drugiej strony trudno pominąć konsekwencje systemowe i aksjologiczne, które wiążą się z poglądem o sankcyjnym charakterem przypadku rękojmi, wyrażonym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 maja 2008 r. (sygn. P 59/07); Trybunał wprost określił przypadek rękojmi jako karę. Wydaje się, że wyłącznie ingerencja ustawodawcy jest w stanie doprowadzić do uzgodnienia brzmienia przepisu art. 969 kpc z zasadą subiektywizacji odpowiedzialności za naruszenie norm prawnych.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2024 r., poz. 1264 ze zm.) uprzejmie proszę Pana Ministra o analizę przedstawionego problemu i poinformowanie Rzecznika Praw Obywatelskich o stanowisku w sprawie.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/